



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Iwulski

SSN Halina Kuryło

w sprawie z odwołania A.O.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 sierpnia 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.
z dnia 25 lutego 2021 r., sygn. akt III AUa 2730/20,

oddala skargę kasacyjną.

T.L.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Rybniku wyrokiem z dnia 27 października 2020 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Rybniku z dnia 9 stycznia 2020 r. odmawiającą ubezpieczonemu A. O. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach i przyznał ubezpieczonemu prawo do tego świadczenia, poczynwszy od daty złożenia wniosku.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony, urodzony 1 grudnia 1956 r., w dniu 30 grudnia 2016 r. wystąpił o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy wydał jednak decyzję odmowną z dnia 1 marca 2017 r., ponieważ ubezpieczony nie wykazał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych (udowodnił jedynie 24 lata, 6 miesięcy i 28 dni) ani wymaganych 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach, bowiem wykazał 8 miesięcy i 13 dni takiej pracy. Ponowny wniosek o przyznanie prawa do emerytury z dnia 2 stycznia 2018 r. złożony w trybie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1251, dalej jako ustawa emerytalna) został rozpatrzony negatywnie decyzją z dnia 10 stycznia 2018 r. Rozpoznanie kolejnego wniosku z dnia 30 grudnia 2019 r. skutkowało wydaniem przez organ rentowy zaskarżonej w tej sprawie decyzji z dnia 9 stycznia 2020 r., stwierdzającej brak przesłanek z art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej do ponownego ustalenia prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Z poczynionych w tej sprawie ustaleń faktycznych wynika, że ubezpieczony mieszkał w G. z rodzicami, którzy prowadzili gospodarstwo rolne o powierzchni 7,5 ha (w tym 2 ha to łąki), utrzymując się wyłącznie z tego gospodarstwa. W gospodarstwie hodowano 60 owiec, 10 świń, 3-4 krowy, 3 konie, drób, uprawiano zboża, buraki i ziemniaki. Po ukończeniu szkoły podstawowej ubezpieczony kontynuował naukę w zasadniczej szkole górniczej w W., a następnie w W.. Do szkoły dojeżdżał autobusem po godz. 6.00. Lekcje rozpoczynały się o godz. 7.15. Codziennie było maksymalnie 6 godzin lekcyjnych, więc do domu ubezpieczony wracał najpóźniej o godz. 13.30. Po szkole jechał z ojcem w pole, gdzie pracował przy uprawie ziemniaków, buraków. Pracował w gospodarstwie rolnym rodziców codziennie od godziny 14.00 do 20.00., w okresie wakacji od rana do wieczora. Uczył się wieczorami około półgodziny dziennie. Zimą ubezpieczony co najmniej 4 godziny dziennie pracował przy przygotowywaniu karmy dla zwierząt oraz przy sprzątaniu pomieszczeń gospodarskich.

W dniu 31 maja 1974 r. ubezpieczony podjął pracę w KWK „J.” początkowo na stanowisku montera układów elektrycznych i automatycznych pz., od dnia 19 maja do dnia 14 września 1975 r. pracował jako obsługa powierzchni, a od dnia 15

września 1975 r. do dnia 31 stycznia 1976 r. pracował ponownie pod ziemią na stanowisku konserwatora urządzeń. Od dnia 3 lutego 1976 r. zatrudniony był w Przedsiębiorstwie Usługowo-Spedycyjnym Budownictwa Węglowego w Wodzisławiu - baza w Gorzycach (dalej jako PU-SBW), początkowo na stanowisku elektryka, a od dnia 1 sierpnia 1977 r. do dnia 26 października 1983 r. na stanowisku mechanika samochodowego, wykonując pracę wyłącznie w kanałach remontowych przy naprawach samochodów ciężarowych, naprawiał skrzynie biegów, sprzęgła. Pracował w systemie zmianowym. Baza obsługiwała około 120-130 samochodów ciężarowych, autobusy, osinobusy, dźwigi. Pracowało tam około 40 mechaników.

W okresie od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. ubezpieczony pracował w „S.” w W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego. Od dnia 16 lutego 1982 r. posiadał prawo jazdy o kategorii C i CE. Rozwoził do sklepów towar M. ciężarowym o ciężarze 16 ton plus przyczepa 8 ton. Potem jeździł tym samochodem u agenta K., prowadzącego firmę wielobranżową, będąc tam jedynym kierowcą. Woził towar przy obsłudze festynów, kiermaszu i meczów. Czasami usuwał drobne awarie przy samochodach, większe usterki naprawiali mechanicy. Jeździł również samochodami marki S. i J., o ładowności 16 ton. Od 1988 r. jeździł po towar za granicę. Od dnia 1 marca 1990 r. do dnia 14 grudnia 1996 r. pracował w „O.” Spółce z o.o. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony, a od dnia 15 grudnia 1996 r. do dnia 31 marca 2000 r. na stanowisku kierownika transportu.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Po pierwsze, do uwzględnionych przez organ rentowy w wymiarze 24 lat, 6 miesięcy i 28 dni okresów składkowych i nieskładkowych, zdaniem Sądu Okręgowego, należało doliczyć ubezpieczonemu okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców, tj. od dnia 1 grudnia 1972 r. do dnia 30 maja 1974 r., co daje wymagane do nabycia prawa do emerytury 25 lat ogólnego stażu pracy. Po drugie, ubezpieczony spełnił wymóg 15 lat pracy w szczególnych warunkach, wymienionej w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.). Z dokumentacji

oraz z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, że wykonywał on stale w pełnym wymiarze czasu pracy: - od dnia 31 maja 1974 r. do dnia 18 maja 1975 r. i od dnia 15 września 1975 r. do dnia 31 stycznia 1976 r. w KWK „J.” pracę wymienioną w wykazie A dział I poz. 1, - od dnia 1 sierpnia 1977 r. do dnia 26 października 1983 r. na stanowisku mechanika w kanałach remontowych pracę wymienioną w wykazie A dział XIV poz. 16 oraz - od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. i od dnia 1 marca 1990 r. do dnia 14 grudnia 1996 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym 3,5 tony pracę wymienioną w wykazie A dział VIII poz. 2. W związku z powyższym spełnił wszystkie niezbędne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

Organ rentowy w apelacji zakwestionował zaliczenie przez Sąd pierwszej instancji do pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia ubezpieczonego na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w „S.” w W. oraz na stanowisku mechanika samochodowego w PU-SBW baza w Gorzycach.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z dnia 25 lutego 2021 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że ubezpieczony składając wniosek w trybie art. 114 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej nie wskazał żadnych nowych dowodów ani okoliczności istniejących przed wydaniem prawomocnych decyzji odmawiających mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, które miałyby wpływ na prawo do spornego świadczenia. Dopiero w odwołaniu od zaskarżonej w tej sprawie decyzji organu rentowego wskazał jako nowe okoliczności dowody z zeznań świadków. Na tej podstawie Sąd pierwszej instancji przystąpił do merytorycznego rozpoznania sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie mógł jednak być podstawą miarodajnych ustaleń co do wykonywania przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach w okresie od dnia 3 lutego 1976 r. do dnia 26 października 1983 r., czyli pracy w kanałach, o której mowa w dziale XIV, poz. 16 wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, że w PU-SBW mechaników było

40, a kanałów 2 lub 3, zaś brak jest dowodów, które pozwalałyby przyjąć, że to właśnie ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował tylko w kanałach. Nieudowodniony pozostaje też okres jego zatrudnienia w „S.” na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. jako okres pracy w szczególnych warunkach, zważywszy, że Sąd Okręgowy w tym zakresie swoje ustalenia poczynił głównie w oparciu o twierdzenia ubezpieczonego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, słusznie zarzucał w apelacji organ rentowy, że nie stanowią wystarczającego dowodu zeznania świadków Z. G. i K. N., które były dziećmi w tym okresie (9 i 10 lat). Wyjaśniły one jedynie, że ich ojciec prowadził działalność w zakresie transportu, jak i sklepu metalowego z gospodarstwem domowym. Analiza akt osobowych z tego okresu pozwalała ustalić tylko to, że ubezpieczony był zatrudniony w „S.” jako kierowca, a od dnia 27 października 1983 r. pracował jako kierowca u agenta. Rodzi to niewyjaśnione wątpliwości co do faktycznego rodzaju wykonywanej przez niego pracy, w szczególności, czy w całym spornym okresie ubezpieczony wykonywał tylko obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego. Józef Klockiewicz prowadził bowiem sklep metalowy usytuowany w podwórku, a ubezpieczony miał rozwozić towar do sklepów, na festyny i imprezy. Ponadto, jak wynika z zeznań samego ubezpieczonego, pozostając w zatrudnieniu w „S.” rozpoczął pracę w firmie „O.”, jeżdżąc od 1988 r. samochodem ciężarowym poza granice kraju. Formalne pracownicze zatrudnienie w firmie „O.” nastąpiło w dniu 1 marca 1990 r.

Podsumowując powyższe, Sąd Apelacyjny stwierdził, że wykluczenie zakwestionowanych przez organ rentowy okresów powoduje, iż ubezpieczony nie posiadał na dzień 1 stycznia 1999 r. wymaganych 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach i nie spełnia przesłanek do przyznania mu prawa do emerytury z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Oceny tej nie zmienia uwzględnienie niebudzącego wątpliwości okresu zatrudnienia ubezpieczonego w firmie „O.” (od dnia 1 marca 1990 r. do dnia 14 grudnia 1996 r.) na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony, a także w KWK „J.” na stanowisku monteru układów elektrycznych i automatycznych pz., gdyż w dalszym ciągu nie będzie on legitymował się wymaganym 15 letnim okresem pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania za wszystkie instancje według norm przepisanych.

Skargę kasacyjną oparto na obu podstawach z art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., zarzucając naruszenie prawa materialnego, jak i przepisów postępowania, a mianowicie: 1) art. 32 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 5 k.c., przez błędne ustalenie, że skarżący nie posiada 15 lat pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy dokładna analiza obowiązujących przepisów winna skutkować ustaleniem dla niego prawa do wcześniejszej emerytury; 2) art. 245 k.p.c., przez całkowite pominięcie dowodów z dokumentów prywatnych w postaci świadectwa pracy i zaświadczenia z dnia 11 października 2001 r. wydanego przez „S.” oraz ajenta tej Spółdzielni G., co skutkowało nieuznaniem pracy skarżącego w okresie od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Skarżący stwierdził, że zarówno w „S.”, jak i w firmie „O.” wykonywał pracę na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych pow. 3,5 tony, co znajduje potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadków, ale i w dokumentach prywatnych w postaci świadectwa pracy i zaświadczenia z dnia 11 października 2001 r. wydanego przez „S.” oraz ajenta tej spółdzielni J. G.. Sąd Apelacyjny kwestionując dowód z zeznań małoletnich wówczas świadków całkowicie pominął wymienione wyżej dokumenty. Tymczasem z treści świadectwa pracy z dnia 10 kwietnia 1990 r. wynika, że skarżący wykonywał pracę na stanowisku kierowcy, a brak informacji o wykonywaniu pracy w warunkach szczególnych został potwierdzony w zaświadczeniu z dnia 11 października 2001 r. Zaliczenie okresu zatrudnienia w „S.” do pracy w warunkach szczególnych daje skarżącemu wymagany w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej 15-letni staż pracy, a tym samym spełnienia on wszystkie warunki określone w tym przepisie do nabycia prawa do emerytury.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera argumentów, które pozwoliłyby na wzruszenie zaskarżonego wyroku.

Skarżący w podstawach skargi zarzuca naruszenie art. 32 w związku z art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z art. 5 k.c., przez błędne ustalenie, że nie posiadał 15 lat pracy w szczególnych warunkach, podczas gdy dokładna analiza obowiązujących przepisów winna skutkować ustaleniem dla niego prawa do wcześniejszej emerytury oraz naruszenie art. 245 k.p.c., przez całkowite pominięcie dowodów z dokumentów prywatnych w postaci świadectwa pracy i zaświadczenia z dnia 11 października 2001 r. wydanego przez „S.” oraz ajenta tej Spółdzielni G., co skutkowało nieuznaniem pracy skarżącego w okresie od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. za pracę w warunkach szczególnych na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego.

Przed analizą powyższych zarzutów skargi, przypomnieć trzeba, że wniosek skarżącego o przyznanie mu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach na podstawie art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej nie był wnioskiem pierwszorazowym, lecz kolejnym złożonym w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. W kwestii prawa do emerytury organ rentowy wypowiedział się bowiem po raz pierwszy w decyzji z dnia 1 marca 2017 r. oraz w trybie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej w kolejnej decyzji z dnia 10 stycznia 2018 r.

Utrwalony jest pogląd, że przesłanką wznowienia postępowania, o której mowa w art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej jest ujawnienie okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji. Użyte w przepisie pojęcie „okoliczności” występuje w dwóch znaczeniach, tj. w znaczeniu okoliczności faktycznych oraz okoliczności sprawy, które mają wpływ na jej wynik. Ów wpływ odnosi się albo do określonych w prawie materialnym przesłanek, które warunkują powstanie, zmianę lub ustanie prawa, albo do wymagań formalnych i materialnoprawnych, którym powinny odpowiadać czynności organu rentowego i wydane w ich następstwie decyzje. Sąd Najwyższy nadaje więc pojęciu „okoliczności” szeroki zakres znaczeniowy, obejmując nim ogół wymagań formalnych i materialnoprawnych związanych z ustaleniem decyzją rentową prawa do świadczeń emerytalno - rentowych (zob. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 15 maja 2014 r., III UK 150/13, LEX nr 1458793 i z dnia 17 sierpnia 2016 r., I UK 333/15, LEX nr 2120891). Należy zatem podzielić pogląd, że „ujawnione okoliczności” to określone w przepisach prawa materialnego fakty warunkujące powstanie uprawnień ubezpieczeniowych (tj. przesłanki nabycia prawa do świadczeń) oraz uchybienia normom prawa materialnego lub/i procesowego wpływające na dokonanie ustaleń w sposób niezgodny z ukształtowaną *ex lege* sytuacją prawną zainteresowanego. Z kolei odnośnie do przesłanki „nowych dowodów”, trzeba zauważyć, że stanowią one podstawę ustaleń zawartych w decyzjach rentowych, a więc służą ustaleniu okoliczności faktycznych (ustaleniu prawdziwości lub fałszywości twierdzeń o faktach). Dlatego każdy dopuszczalny środek dowodowy, stanowiący potwierdzenie okoliczności faktycznych istniejących przed wydaniem decyzji, mających wpływ na powstanie prawa do świadczenia lub jego wysokości, służy celowi omawianej instytucji. Wzruszenie zawartego w prawomocnej decyzji organu rentowego rozstrzygnięcia jest konsekwencją przedstawienia nowych dowodów podważających wiarygodność uprzednio zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dowodów uzyskanych już po wydaniu decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, pod warunkiem jednak, że wynikają z nich fakty powstałe przed tym momentem (zob. R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 123). Z nowych dowodów muszą wynikać okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń lub ich wysokość, tzn. za nowymi dowodami musi stać potencjalna możliwość dokonania innych, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych niż te, które weszły do podstawy faktycznej decyzji odmawiającej danego prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2017 r., II UK 454/16, LEX nr 2408322).

Sąd Apelacyjny mając powyższe na względzie uwypuklił, że postępowanie dowodowe w rozpoznawanej sprawie obejmowało „nowe dowody” powołane przez skarżącego, które zostały ocenione, aby ustalić, czy spełnia on warunki do przyznania prawa do emerytury wymienione w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura w niższym niż określony w art. 27 tej ustawy wieku emerytalnym, po osiągnięciu wieku przewidzianego, między innymi w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy (tj. w dniu 1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych dla nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku oraz 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (czyli 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn). Z kolei art. 32 ust. 1 ustawy emerytalnej przyznaje prawo do emerytury w niższym od powszechnego wieku emerytalnego (określonego w art. 27 tej ustawy), z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy tj. szczególne warunki, w jakich jest ona świadczona lub szczególny jej charakter. Zatem prawo do emerytury w obniżonym wieku ściśle związane jest z szybszą utratą zdolności do zarabkowania ze względu na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Wcześniejsza emerytura (emerytura w wieku obniżonym) jest zatem w powszechnym systemie świadczeń emerytalnych „instytucją” wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia, stanowi ona przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej, a zatem regulujące ją przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008 nr 5-6, poz. 81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, LEX nr 1001292; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022). Wprawdzie art. 32 ustawy emerytalnej w ust. 2 zawiera definicję pojęcia pracownika zatrudnionego w szczególnych warunkach, stanowiąc, że jest nim pracownik zatrudniony przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne bądź otoczenia, to jednak przepis ten nie zawiera szczegółowych przesłanek nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku, odsyłając w tej materii - na mocy art. 32 ust. 4 - do „przepisów dotychczasowych”, czyli obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy emerytalnej, którymi są przepisy rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. uchwałę składu siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP

30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243). Zgodnie zaś z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zawarto m. in. „wykaz A” zawierający listę prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego.

W postępowaniu odwoławczym kwestią sporną było wyłącznie posiadanie przez skarżącego 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach, wymaganego w art. 184 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej w związku § 4 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd Okręgowy do pracy w szczególnych warunkach zaliczył skarżącemu okresy zatrudnienia w: 1) KWK „J.” - od dnia 31 maja 1974 r. do dnia 18 maja 1975 r. na stanowisku monteru układów elektrycznych i automatycznych pod ziemią (11 miesięcy i 18 dni) i od dnia 15 września 1975 r. do dnia 31 stycznia 1976 r. na stanowisku konserwatora urządzeń pod ziemią (4 miesiące i 17 dni), 2) PU-SBW - od dnia 1 sierpnia 1977 r. do dnia 26 października 1983 r. na stanowisku mechanika samochodowego w kanałach (6 lat, 2 miesiące i 26 dni), 3) „S.” - od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego (6 lat, 4 miesiące i 2 dni) oraz 4) „O.” - od dnia 1 marca 1990 r. do dnia 14 grudnia 1996 r. na stanowisku kierowcy samochodów ciężarowych do 3,5 tony (6 lat, 9 miesięcy i 14 dni). Do pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy nie zaliczył skarżącemu okresu pracy w firmie „O.” od dnia 15 grudnia 1996 r. do dnia 31 marca 2000 r. na stanowisku kierownika transportu.

Sąd Apelacyjny z okresów uwzględnionych przez Sąd pierwszej instancji wykluczył okresy zatrudnienia skarżącego w PU-SBW oraz w „S.”, uznając, że nie wykonywał on wówczas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Co istotne, w skardze kasacyjnej skarżący nie kwestionuje zasadności

nieuznania za pracę w szczególnych warunkach trwającego 6 lat, 4 miesiące i 2 dni zatrudnienia w PU-SBW na stanowisku mechanika samochodowego. Zarzuty skargi dotyczą wyłącznie nieuznania za pracę w warunkach szczególnych pracy skarżącego na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w „S.” w okresie od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r.

W tym też zakresie skarżący zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie art. 245 k.p.c., przez pominięcie dowodów z dokumentów prywatnych tj. świadectwa pracy i zaświadczenia z dnia 11 października 2001 r. wydanego przez J. G., potwierdzających, że skarżący pracował w jego firmie jako kierowca samochodów ciężarowych powyżej 3,5 tony. Zarzut ten w istocie ma na celu polemikę z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną dowodów. Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny sporządzony w formie pisemnej albo elektronicznej stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Znaczenie tego dowodu w procesie dowodzenia nie jest jednak uprzywilejowane i podlega on ocenie według ogólnych zasad przewidzianych w art. 233 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2018 r., I CSK 470/17, LEX nr 2475057; z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK 25/12, LEX nr 1231454; z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/09, LEX nr 50890). Dowód z dokumentu prywatnego nie ma silniejszej mocy dowodowej niż pozostałe dowody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, OSNC 2005 nr 6, poz. 113; z dnia 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX nr 707858; z dnia 6 stycznia 2009 r., II UK 117/08, OSNP 2010 nr 13-14, poz. 167; z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161). Tymczasem – wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego - Sąd Apelacyjny dokonał oceny dokumentów znajdujących się w jego aktach osobowych, przyjmując, że „analiza akt osobowych z powyższego okresu zatrudnienia pozwala ustalić jedynie, że skarżący był zatrudniony w „S.” jako kierowca samochodu, a od dnia 27 października 1983 r. pracował jako kierowca u agenta. Uzasadnione wątpliwości co do możliwości zaliczenia tego okresu do pracy wykonywanej stale w warunkach szczególnych wynikały również z wyjaśnień ubezpieczonego, że od 1998 r. jeździł samochodem ciężarowym poza granice kraju na rzecz firmy „O.”, której pracownikiem stał się dopiero z dniem 1 marca 1990 r.” W kontekście tak ogólnikowych informacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak było podstaw do uznania, że kwestionowany okres może

być zaliczony do pracy w szczególnych warunkach. Oceny tej nie zmieniły zeznania świadków Z. G. i K. N., z uwagi na ich młody wiek w spornym okresie (9 i 10 lat), jak i okazjonalny ich kontakt ze skarżącym. A zatem Sąd Apelacyjny nie pominął dowodów z dokumentów prywatnych, ale dokonał ich oceny na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., mając na uwadze pozostałe przeprowadzone w sprawie dowody (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2011 r., II UK 43/11, LEX nr 1108484).

Utrwalonym poglądem w orzecznictwie jest, że ustalenia sądu drugiej instancji wiążą Sąd Najwyższy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), przy ocenie naruszenia prawa materialnego, ponieważ - o ile nie zgłoszono w skardze zarzutów procesowych dotyczących postępowania dowodowego (poza wymienionymi w art. 398³ § 3 k.p.c.) lub zarzuty te okazałyby się nieusprawiedliwione - zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2019 r., II CSK 95/18, LEX nr 2645127; z dnia 15 marca 2018 r., III PK 27/17, LEX nr 2510664; z dnia 7 lutego 2017 r., II UK 686/15, LEX nr 2255423). Stąd w razie podniesienia w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego, nie można brać pod uwagę zawartych w jego uzasadnieniu argumentów polemizujących z dokonaną przez sąd drugiej instancji oceną dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 360/97, LEX nr 33678). Natomiast, jak wynika z rozważań dokonanych powyżej, Sąd Apelacyjny ustalił, że skarżący zatrudniony był w szczególnych warunkach wyłącznie w okresie zatrudnienia w KWK „J.”, pracując pod ziemią (1 rok, 4 miesiące i 5 dni) oraz w firmie „O.” w okresie od 1 marca 1990 r. do dnia 14 grudnia 1996 r. (6 lat, 9 miesięcy i 14 dni). To oznacza, że nawet doliczenie spornego okresu zatrudnienia w „S.” od dnia 27 października 1983 r. do dnia 28 lutego 1990 r. w wymiarze 6 lat, 4 miesięcy i 2 dni do ustalonego przez Sąd Apelacyjny stażu pracy skarżącego w

szczególnych warunkach nie spowodowałoby, że spełniałby on warunek posiadania 15 lat pracy takiej pracy.

Nie można bowiem stracić z pola widzenia, że okres pracy skarżącego w firmie „O.” od dnia 15 grudnia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. nie został zaliczony do stażu pracy w szczególnych warunkach zarówno przez Sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Wobec tego całkowicie dowolne jest stwierdzenie skarżącego zawarte w uzasadnieniu zarzutów skargi, jakoby w tej kwestii wystarczające są złożone przez niego w charakterze strony zeznania, z których wynika, że pracował przez cały okres zatrudnienia w firmie „O.” jako kierowca samochodu ciężarowego.

Z ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego wynika, że praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 oraz z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638), a takich ustaleń, co zaznaczono powyżej, odnośnie do pracy skarżącego w firmie „O.” od dnia 15 grudnia 1996 r. ani w „S.” Sady obu instancji nie poczyniły.

Biorąc pod uwagę, że podstawy skargi kasacyjnej okazały się nieusprawiedliwione, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. orzekł jak w sentencji.

[SOP]

(r.g.)